



ŚWIĘTO PIŁKI RĘCZNEJ W NOWEJ HALI

Mimo że do oficjalnego otwarcia nowej hali został jeszcze tydzień, kibice lubińskiego szczypiorniaka, podczas Memoriału im. Henryka Kruglińskiego, mieli okazję z nowych krzesełek w barwach miedziowego klubu obejrzeć kawałek dobrej piłki ręcznej.

» STR. 14

NAGRYWAJĄ PIRATÓW

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



» – Było o krok od tragedii – napisał do nas Czytelnik i jako dowód wystąpił filmik zarejestrowany przez kamerę umieszczoną w jego samochodzie. Widać na nim, jak kierowca rozpędzonego opła mała nie wjeżdża w rowe-rzystę. – Coraz częściej dostajemy od mieszkańców takie filmiki – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Coraz więcej osób montuje w swoim samochodzie kamerkę. Stajemy się też czulsi na łamanie przez innych kierowców przepisów, a dowody na to przesyłamy policji. Wielu internautów pisze w komentarzach o takich osobach konfidenci, donosiciele. Ale jeśli nikt nie zareaguje, kierowca nadal będzie łamał przepisy i być może w końcu kogoś zabije.

Więcej na stronie 3



KTO ILE ZARABIA W RUDNEJ



Ponad 214 tys. zł urząd gminy w Rudnej wydał w ubiegłym roku na diety dla radnych. Większość z rajców rocznie zarobiła około 14 tys. zł, ale są też tacy, którzy otrzymują więcej. Ich pensje miesięczne wahają się od 1,1 do 1,3 tys. zł.

» STR. 11

KIBICE OBURZENI

Od kilku dni w środowisku kibicowskim aż wrze. Fani Zagłębia napisali list otwarty do prezesa KGHM Herberta Wirtha, w którym pytają, co właściciel klubu zrobił, aby poprawić jego kondycję finansową. I zarzucają, że zła sytuacja klubu to też wina Polskiej Miedzi.

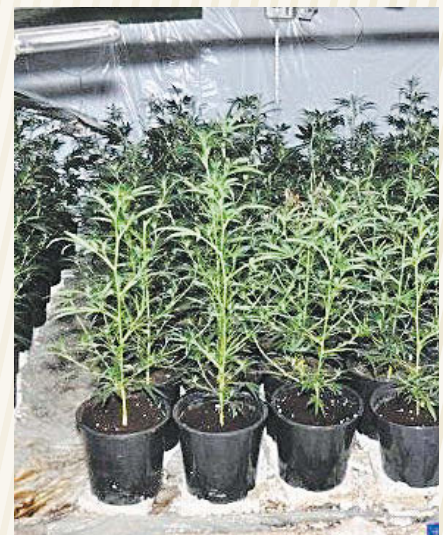
» STR. 2



WIELKA PLANTACJA ZLIKWIDOWANA

Produkowali na ogromną skalę. Mieli tysiące sadzonek, sprzęt do ich obróbki, a nawet instalację, która pozwalała utrzymać we wnętrzu odpowiednią temperaturę – w jednej z miejscowości powiatu lubińskiego policja zlikwidowała plantację narkotyków.

» STR. 10



Spot z Hrabi jest wyświetlany przed filmami w kinie Muza

Kabareciarze w lubińskiej kampanii



Filmik został nakręcony w Lubinie w czerwcu, kiedy to Kabaret Hrabi występował w Muzie

Dyrektor Muzy Małgorzata Życzkowska-Czesak i Mieczysław Żebrowski ze straży miejskiej

Fot. screen ze spotu, Fot. Marta Czachórska

» **Muza zrealizowała nietypowy projekt. – Udało nam się namówić do współpracy pochodzących z Lubina Joannę Kołaczkowską i Dariusza Kamysa z Kabaretu Hrabi – mówi dyrektor Małgorzata Życzkowska-Czesak. I tak powstały dwa zabawne spoty, które wyświetlane będą w kinie przed filmami. Kabareciarze dyskutują w nich o... psim kale.**

To kampania społeczna stworzona specjalnie dla lubińskiego Centrum Kultury Muza. – Wpisujemy się w propagowanie pozytywnych zachowań. Pomysł pojawił się już dawno. Takim dobrym duchem inicjatywy był Mie-

czysław Żebrowski z lubińskiej straży miejskiej – mówi dyrektor Muzy Małgorzata Życzkowska-Czesak. – Są tacy, którzy nie sprzątają po swoich psach, choć duża część mieszkańców już to robi. Warto przypomnieć o tym problemie.

Chcieliśmy, żeby zrobił to ktoś znany, ale pochodzący z Lubina. Żeby było to podane w zabawnej, lekkiej, pozytywnej formie – dodaje.

Filmik został nakręcony w Lubinie w czerwcu, kiedy to Kabaret Hrabi występował w Muzie. Powstały dwie wersje spotu. Obie będą wyświetlane w kinie Muza przed filmami.

– Odkąd cztery lata temu rozpoczęliśmy działania propagujące, ale też restrykcyjne dotyczące sprzątania po swoich psach, sytuacja uległa

znacznej poprawie – mówi Mieczysław Żebrowski z lubińskiej straży miejskiej. – **Dziś w 90 procentach sytuacji zarejestrowanych przez miejski monitoring właściciele sprzątają odchody swoich psów.** Cztery lata temu te proporcje były zupełnie odwrotne. Większość nie sprzątała – dodaje.

To nie koniec kampanii społecznej przygotowanej przez Muze. Ma ona w planach kolejny filmik, ale szczegółów na razie nie zdradza.

MARTA CZACHÓRSKA

Piszą do prezesa

Kibice oburzeni

■ **Od kilku dni w środowisku kibicowskim aż wrze. Fani Zagłębia napisali list otwarty do prezesa KGHM Herberta Wirtha, w którym pytają, co właściciel klubu zrobił, aby poprawić jego kondycję finansową. I zarzucają, że zła sytuacja klubu to też wina Polskiej Miedzi, bo w Zagłębiu brakuje pracowników, którzy „mówiąc najprościej, umarliby za ten klub”.**

Kibiców oburzyła wypowiedź prezesa z ostatniej konferencji prasowej, na której Herbert Wirth przyznał, że „klub Zagłębia Lubin nigdy nie przynosił firmie żadnych profitów, a i sam image KGHM przez, bądź co bądź nie do końca akceptowalne wyniki, był tracący”.

Fani miedziowych przyznają, że to prawda, ale winą za zaistniałą sytuację obarczają także KGHM.

„Panie prezesie, warto zastanowić się jak do tego wszystkiego doszło? Może warto spojrzeć najpierw w lustro i zrobić mały rachunek sumienia nad sobą i swoimi ludźmi, którzy zarządzali nieudolnie przez ostatnie lata Zagłębiem? Przecież to pan rządzi

firmą, która jest właścicielem Zagłębia Lubin. Oczywiście jest, że skoro klub nie przynosił zysków, to widocznie ktoś nim źle zarządzał. Co pan zrobił od 2009 roku, aby jedna ze spółek KGHM jaką jest Zagłębie Lubin odniosła sukces? – pytają kibice.

Zdaniem środowiska kibicowskiego, wystarczy zatrudnić odpowiednich ludzi, którzy sercem, a nie portfelem są za klubem.

„Takich ludzi nam trzeba – tych, którzy dadzą z siebie wszystko. Nie tylko na boisku i ławce trenerskiej, ale także we władzach klubu. Potrzebujemy ludzi, którzy poza wiedzą i wykształceniem autentycznie interesują się losem i dobrem tego klubu. [...] Dlaczego klubem nie mogą zarządzać ludzie, którzy Zagłębie Lubin mają w sercu, a nie tylko na fiszce od wypłaty?” – pytają po raz kolejny.

Cały list opublikowano na stronie www.mkszagleb.org, nieoficjalnej stronie Zagłębia Lubin.

Można go przeczytać w internecie: www.mkszagleb.org.pl/news/show/panie-wirth-moze-czas-popatrzec-w-lustro.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

HELIOS

KINO KOBIET

wieczór filmowy dla Pań

28.08
godz. 18:30

Projekcja filmu:
Riwiera dla dwojga

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

HELIOS DLA DZIECI

FILMOWE PORANKI

oraz

23-24 SIERPNIA
GODZ. 11:00

www.helios.pl

Coraz więcej osób montuje je w swoich samochodach

Kamerki sposobem na piratów drogowych

» – Było o krok od tragedii – napisał do nas Czytelnik i jako dowód wysłał filmik zarejestrowany przez kamerę umieszczoną w jego samochodzie. Widać na nim, jak kierowca rozpędzonego opła mało nie wjeżdża w rowerzystę. – Coraz częściej dostajemy od mieszkańców takie filmiki – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Coraz więcej osób montuje w swoim samochodzie kamerę. Stajemy się też czulsi na łamanie przez innych kierowców przepisów, a dowody na to przesyłamy policji. Wielu internautów pisze w komentarzach o takich osobach konfidenci, donosiciele. Ale jeśli nikt nie zareaguje, kierowca nadal będzie łamał przepisy i być może w końcu kogoś zabije.

– Takie filmiki nagrane przypadkowo stają się przy-

datne nie tylko w temperowaniu zapalów piratów drogowych, ale i również w ustalaniu przyczyn zdarzeń drogowych. Pamiętajmy jednak, aby piratów drogowych nie nagrywać za wszelką cenę – ostrzega aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Ostatnio taki filmik trafił do naszej redakcji (można go obejrzeć w internecie na stronie www.lubin.pl). Kamera jednego z kierowców zarejestrowała pędzącego opła, któ-

ry o mało nie wjechał w rowerzystę przejeżdżającego po pasach. Dwa samochody się zatrzymały, przepuszczając rowerzystę. Opel to zignorował.

– W tym przypadku wykroczenie popełnił i kierowca opła, i rowerzysta, ponieważ przejechał po pasach w miejscu do tego nie wyznaczonym – mówi rzecznik policji, któremu przesłaliśmy filmik. – Film trafił już do zespołu do spraw wykroczeń, który

ustali w łaskiściela auta i pociągnie go do odpowiedzialności. Rowerzystę trudno będzie zidentyfikować – dodaje.

Zarówno rowerzyście, jak i kierowcy opła za popełnienie wykroczenia grozi maksymalnie 500 zł mandatu. Kierowca dodatkowo może dostać 6 punktów karnych.

Jak mówi policjant, jeśli jesteśmy świadkami łamania przepisów na drodze i nasza

kamera zarejestrowała takiego pirata drogowego, możemy wysłać nagranie do stróżów prawa. – Ważne jest w takim przypadku, żeby napisać datę i godzinę nagrania i, jeśli zauważyliśmy, numer rejestracyjny samochodu – wylicza Jan Pocię-

cha. – W przypadku filmów, które do nas wysłano do tej pory, nie było potrzeby wzywania osób, które zarejestrowały zdarzenie swoją kamerą – dodaje.

Wszystkie namiary na lubuskie policjantów można znaleźć na stronie: www.lubin.policja.gov.pl.

MARTA CZACHÓRSKA

– Takie filmiki nagrane przypadkowo stają się przydatne nie tylko w temperowaniu zapalów piratów drogowych, ale i również w ustalaniu przyczyn zdarzeń drogowych – mówi Jan Pocięcha z lubuskiej policji

reklama

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Kwalifikacje do turnieju finałowego EuroBasket 2015

POLSKA-AUSTRIA

Hala widowiskowo-sportowa w Lubinie

27 sierpnia, godz. 20.00

HalaLubin.pl

Spotkajmy się w LUBINIE





Magia w blasku księżyca

Scenariusz i reżyseria Woody Allen

Zapraszamy do kina „Muza” w dniach 22 sierpnia - 4 września

JAZZ VOCAL NIGHT PATRYCJA KAMOLA

Z ZESPOŁEM



5 września, godz. 19:00

Klub Pod Muzami

Gilety: 10 zł (w dniu koncertu 15 zł)

NOWA INWESTYCJA

Twoje nowe miejsce zamieszkania

359 000 zł za 104 m²

UMÓW SIĘ NA PREZENTACJĘ NIERUCHOMOŚCI +48 534 270 232



ZIELONE
APARTAMENTY II

3452 zł za 1m²



**GWARANCJA
NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI**

www.domlubin.pl

**ATRAKCYJNA LOKALIZACJA NA PRZEDMIEŚCIACH LUBINA
W MIEJSCOWOŚCI OBORA PRZY UL. KORALOWEJ
APARTAMENTY Z OGRODAMI, GARAŻAMI I TARASAMI**

Polska Miedź podsumowuje

Stabilnie w pierwszym półroczu

» W pierwszym półroczu 2014 roku KGHM zarobił 1 miliard 119 mln zł. – To wynik zgodny z oczekiwaniami rynku – podaje spółka w oficjalnym komunikacie. – Konsekwentne utrzymanie dyscypliny kosztowej i stabilnej produkcji pozwoliło spółce skutecznie stawić czoło trudnym warunkom makroekonomicznym.

Produkcja miedzi wyniosła 283 tys. ton i utrzymana była w pierwszym półroczu 2014 roku na zbliżonym poziomie do analogicznego okresu w roku poprzednim. Było to efektem zwiększenia wydobycia urobku, które pozwoliło zrekomensować spadek zawartości miedzi o 2 proc. Jednocześnie wzrosła efektywność produkcji koncentratu, którego zawartość wzrosła do 23,1 proc. przy poprawie uzysku miedzi.

KGHM zszedł z wydobyciem poniżej 1200 metrów w obszarze górniczym „Głogów Głęboki-Przemysłowy”. Złoże to będzie eksploatowane przez dwa zakłady – „Rudna” i „Polkowice-Sieroszowice”. Udostępnienie i zagospodarowanie tego obszaru umożliwi spółce przedłużenie działalności górniczej w Polsce na własnym złożu o 30–40 lat.

Dobrym wynikiem produkcyjnym w Polsce towa-

rzyszyło zwiększenie w drugim kwartale 2014 roku produkcji w kluczowych kopalniach za granicą. W kopalni Morrison w Kanadzie zanotowano wzrost zawartości miedzi w eksploatowanym złożu o 15 proc. w porównaniu do poprzedniego kwartału. Produkcja metali szlachetnych była w tym okresie o 13 proc. wyższa niż w pierwszym kwartale 2014 roku.

Wzrost produkcji nastąpił także w kopalni Robinson w USA, gdzie pozytywne efekty przyniosło mieszanie rud z różnych wyrobisk. W rezultacie zanotowano tam rekordowy wskaźnik wykorzystania czasu pracy młyna – 99,5 proc.

Kontynuowano również prace przy uruchomieniu kopalni Sierra Gorda w Chile, co ostatecznie nastąpiło 30 lipca. Prognozowana średnioroczna produkcja w ciągu ponad 20-letniego okresu eksploatacji kopalni, uwzględniając uruchomienie drugiej fazy

projektu, wyniesie około 220 tys. ton miedzi, 25 mln funtów molibdenu i 64 tys. uncji złota. Dodatkowy potencjał produkcyjny tkwi w przerobieniu rudy tlenkowej poddawanej procesowi ługowania. W ramach prowadzonych testów wyprodukowane już zostały w tej technologii pierwsze katody miedzi.

Realizacja strategicznych inwestycji rozwojowych będzie możliwa dzięki długofalowemu zabezpieczeniu ich finansowania. W tym celu KGHM podpisał z konsorcjum banków umowę kredytu odnawialnego do kwoty 2,5 mld dol. Pożyczki na kwotę 2 mld zł udzielił także spółce Europejski Bank Inwestycyjny.

– Działania inwestycyjne i prorozwojowe KGHM idą w parze z dyscypliną kosztową, którą konsekwentnie utrzymujemy od kilku kwartałów. Koszty w pierwszym półroczu 2014 spadły o 58 mln zł w stosunku do roku

poprzedniego, wyłączając podatek od wydobycia niektórych kopalni oraz wsady obce. Działania efektywnościowe są szczególnie istotne ze względu na niższe niż w ubiegłym roku ceny miedzi i srebra – mówi Jarosław Romanowski, pierwszy wiceprezes ds. finansowych KGHM.

W pierwszych sześciu miesiącach roku notowania metali ukształtowały się na dużo niższym poziomie niż w pierwszej połowie ubiegłego roku, co przełożyło się na przychody ze sprzedaży produktów. Ceny miedzi i srebra miały kluczowy wpływ na niższy niż w pierwszym półroczu ubiegłego roku poziom zysku netto.

Sytuacja makroekonomiczna poprawia się, co dla spółki jest kluczowe, zwłaszcza przy trwającym procesie doświadczenia do pełnych możliwości produkcyjnych w kopalni w Chile. Dzięki temu KGHM zwiększy produkcję miedzi o około 100 tys. ton. KGHM



– Działania inwestycyjne i prorozwojowe KGHM idą w parze z dyscypliną kosztową, którą konsekwentnie utrzymujemy od kilku kwartałów – mówi Jarosław Romanowski, pierwszy wiceprezes ds. finansowych KGHM

Fot. Marcelina Falkiewicz

Już wkrótce nowa inwestycja ul. Górnicza!

LUBIN ZALESIE

www.blockpol.pl

• OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA!

• LOKALE USŁUGOWE!

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D

Audiowizualnych

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

ZIELONY ZAULEK

INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie

Doradca klienta

» Zmiany w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wprowadziły funkcję doradcy klienta (DK). Zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy funkcja DK może zostać powierzona pracownikowi zatrudnionemu na jednym z czterech stanowisk: pośrednik pracy, doradca zawodowy, specjalista ds. rozwoju zawodowego lub specjalista ds. programów.

ISTOTĄ FUNKCJI DK JEST STAŁA OPIEKA NAD KLIENTEM URZĘDU PRACY, T.J.:

- ✓ osobą zarejestrowaną w urzędzie pracy jako bezrobotny lub poszukujący pracy,
- ✓ pracodawcą lub innym podmiotem, do którego mają zastosowanie przepisy ustawy stosowane do pracodawców.

DO ZADAŃ DK NALEŻY:

- ✓ stała opieka nad bezrobotnym lub poszukującym pracy, w szczególności ustalanie profilu pomocy, przygotowanie i nadzór nad realizacją indywidualnego planu działania, świadczenie podstawowych usług rynku pracy w formie indywidualnej oraz ułatwianie dostępu do innych form pomocy określonych w ustawie lub
- ✓ stała współpraca z pracodawcą w zakresie pomocy określonej

w ustawie, w szczególności ustalanie zapotrzebowania na nowych pracowników i pozyskiwanie ofert pracy w ramach pośrednictwa pracy oraz ułatwianie dostępu do innych form pomocy określonych w ustawie.

DK, KTÓRY OPIEKUJE SIĘ BEZROBOTNYM LUB POSZUKUJĄCYM PRACY, ZWANYM DALEJ „KLIENTEM INDYWIDUALNYM”, REALIZUJE W SZCZEGÓLNOŚCI NASTĘPUJĄCE RODZAJE ZADAŃ:

- ✓ ustala potrzeby klienta – nawiązuje kontakt z klientem, pozyskuje informacje o jego sytuacji zawodowej (doświadczenie, kompetencje, bariery uniemożliwiające wejście lub powrót na rynek pracy etc.), analizuje zgłaszane przez klienta potrzeby, analizuje sytuację na rynku pracy pod ką-

tem potrzeb i możliwości klienta; w przypadku bezrobotnego DK ustala profil pomocy; informuje o formach pomocy, które mogą być zastosowane w przypadku bezrobotnego (stosownie do ustalonego dla niego profilu pomocy) lub poszukującego pracy;

- ✓ ustala warunki współpracy - ustala wspólnie z klientem zasady współpracy; w przypadku bezrobotnego obowiązkowo przygotowuje jest IPD, zaś w przypadku poszukującego pracy, jeśli wspólnie z klientem uznają to za celowe również może zostać przygotowane IPD; bada możliwości realizacji form pomocy odpowiadających potrzebom klienta oraz ustala z innymi pracownikami urzędu pracy lub pracownikami innych instytucji terminy udzielenia klientowi pomocy;

- ✓ realizuje zadania związane z udzielaniem klientowi pomocy - wykonuje przewidziane dla niego w ramach współpracy z klientem zadania oraz kieruje klienta do odpowiednich pracowników urzędu pracy lub innych instytucji.

Doradca klienta indywidualnego powinien działać zgodnie z zasadami obowiązującymi przy obsłudze w ramach tzw. „jednego okienka” co oznacza, że wszystkie działania, które może zrealizować, powinien podjąć i przeprowadzić samodzielnie, oczywiście z zachowaniem zasad regulaminu obowiązującego w urzędzie. Jeśli klient wymaga specjalistycznej pomocy, której nie może mu udzielić DK, powinien on jak najszybciej skierować klienta do pracownika urzędu pracy, który mu takiej pomocy udzieli.

Doradca opiekujący się klientem powinien towarzyszyć mu od dnia rejestracji w urzędzie do momentu, gdy osoba zostaje wyrejestrowana.

DK, KTÓRY STAŁE WSPÓŁPRACUJE Z PRACODAWCĄ LUB INNYM PODMIOTEM DO KTÓREGO MAJĄ ZASTOSOWANIE PRZEPISY USTAWY STOSOWANE DO PRACODAWCÓW ZWANY DALEJ „KLIENTEM INSTYTUCJONALNYM” REALIZUJE W SZCZEGÓLNOŚCI NASTĘPUJĄCE ZADANIA:

- ✓ ustala potrzeby klienta – nawiązuje kontakt z klientem, pozyskuje informacje o jego sytuacji i potrzebach, w szczególności o możliwościach zatrudnienia nowych pracowników (w tym w formie zatrudnienia subsydiowanego), miejscach stażu lub przygotowania

zawodowego dorosłych oraz o wymaganych od kandydatów do pracy kwalifikacjach, uprawnieniach czy umiejętnościach;

- ✓ informuje o możliwej pomocy ze strony urzędu pracy (prezentuje klientowi wszystkie formy wsparcia przewidziane ustawą, które mogą mieć zastosowanie w jego przypadku);
- ✓ ustala warunki współpracy - ustala wspólnie z klientem zasady współpracy, w tym częstotliwość i formy kontaktów, osoby upoważnione do stałych kontaktów, ustala ogólne warunki kierowania bezrobotnych do pracodawców, którzy zgłosili ofertę pracy;
- ✓ realizuje zadania związane z udzielaniem klientowi pomocy - przyjmuje na bieżąco oferty pracy.



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

Dom Wypoczynkowy „Lubinka”

DW „Lubinka” oferuje:

- cztery pokoje z łazienkami i aneksami kuchennymi,
- malownicze otoczenie lasów okolic Karpacza Górnego.

www.lubinka.karpacz.pl



AC 082
QMS, EMS

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



Szukają przyczyn śmiertelnego wypadku

W najbliższych dniach znane będą wyniki sekcji zwłok 26-latki, która zginęła w wypadku samochodowym pomiędzy Chrostnikiem a Karczewiskami. Do badań pobrano też krew kobiety, by sprawdzić czy nie była pod wpływem alkoholu bądź innych środków odurzających. Śledztwo w tej sprawie wszczęła lubińska prokuratura rejonowa. Jak mówią śledczy, na razie nie wiadomo, dlaczego – jadąc drogą krajową nr 3 w kierunku Lubina – kobieta nagle straciła panowanie nad swoim cinquecento. Zjechała na przeciwny pas ruchu, otarła się o dwa auta, a z trzecim czołowo się zderzyła. 26-latka zginęła na miejscu. Kierowca toyoty, z którym się zderzyła, trafił do szpitala. Na szczęście, jak nam powiedziano w lubińskiej prokuraturze, nie odniósł poważnych obrażeń i jeszcze tego samego dnia wrócił do domu. Teraz śledczy muszą ustalić co takiego wydarzyło się na drodze, że młoda mieszkanka Raszówki straciła panowanie nad samochodem. Na razie dysponują informacjami, które przekazało trzech kierowców uczestniczących w wypadku. Pierwszy z nich, który jedynie otarł się o cinquecento, zeznał, że już daleka widział, że nadjeżdżający pojazd dziwnie zachowywał się na drodze. Podobno kierująca nim kobieta zjeżdżała do środka jezdni, potem znów wracała na swój pas. Prokuratura zapewnia, że każda wersja będzie sprawdzona. Szuka też świadków wypadku, którzy być może zapamiętali jakieś szczegóły. Zabezpieczono też cinquecento, które zostanie poddane ekspertyzie.

MS

To był fałszywy alarm

Bomba w sklepie

» Policia i straż pożarna obstarwiły Eurocash przy ulicy Przemysłowej. Stróż prawa dostali bowiem sygnał, że w sklepie może być bomba.

Policja otrzymała zgłoszenie 14 sierpnia około godziny 12.30. – Do jednej z instytucji wpłynął faks, że w sklepie podłożony jest ładunek wybuchowy. Nim na miejsce dotarli służby, kierownik sklepu zdążył wszystkich ewakuować. Łącznie 12 osób – informuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Na miejscu pojawiły się

wszystkie służby ratunkowe, odłączono też dopływ gazu – dodaje.

Sklep został sprawdzony, czy nie ma w nim bomby. Droga do hurtowni została zamknięta przez policję. Ładunku wybuchowego nie znaleziono.

Ostrzeżenie o bombie dotyczyło hurtowni Eurocash w całej Polsce, czyli około 160 sklepów.

MARIOLA SAMOTICHA



Sklep został sprawdzony, czy nie ma w nim bomby

Fot. Mariola Samoticha

Szukają złodzieja

Wyrwał pieniądze i uciekł

■ To był dosłownie ułamek sekundy. Wyrwał kobiecie pieniądze z ręki i uciekł – lubińska policja szuka mężczyzny, który okradł 14 sierpnia lubiniankę płacącą rachunki na pocztę. Jednocześnie mundurowi podkreślają – bądźmy ostrożni wszędzie tam, gdzie przekazujemy komuś pieniądze. Nie tylko na pocztę czy w banku, ale też w sklepach.

Zdarzenie miało miejsce tuż po godzinie 10 w placówce przy ulicy Karłowskiej. – Z tego, co wstępnie ustalili policjanci, kobieta chciała zapłacić rachunki. Kiedy wyjęła banknot stu-złotowy, stojący za nią mężczyzna wyrwał go i uciekł – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy.

Pracownica poczty natychmiast wezwała policję. Mundurowi wszczęli poszukiwania.

Rzecznik policji przyznaje, że dotąd takie sytuacje nie zdarzały się w naszym mieście często. – Ale dzisiejsza sytuacja pokazuje, że musimy być czujni. Uważać, kto stoi za nami w kolejce, a pieniądze przekazywać w jak najbezpieczniejszy sposób – zaznacza.

MARIOLA SAMOTICHA

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie**. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działania uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.



CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

* 31 sierpnia - Wrocław

* 2 września - Wałbrzych

* 1 września - Lubin i Głogów

i Jelenia Góra

☎ 506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013
Tytuł projektu: „Budowa sieci dystrybucji ciepła przez MPEC „Termal” S.A. w Lubinie”.

Lubin, dnia 11.08.2014r.



OGŁOSZENIE PRZETARGU

Przetarg nieograniczony - (zamówienie sektorowe – na podstawie Wytycznych programowych Instytucji Zarządzania RPO WD w zakresie ogólnych zasad udzielania zamówień i wyboru wykonawców w transakcjach nie objętych przepisami Prawo Zamówień Publicznych w projektach realizowanych w ramach Priorytetów 1-9 RPO dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013)

Zamawiający:

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „Termal” S.A. ul. Tysiąclecia 3, 59-300 Lubin, tel (076) 74-98-293, fax (076) 74-98-298, termal@termal.pl, www.termal.pl

Ogłasza przetarg na:

„Dostawa, montaż i uruchomienie systemu zdalnego sterowania siecią ciepłowniczą w ramach projektu: Budowa sieci dystrybucji ciepła przez MPEC „Termal” S.A. w Lubinie”.

Oznaczenie CPV -

32573000-0 Komunikacyjny system sterowania
38800000-3 Urządzenia sterujące procesem przemysłowym i urządzenia do zdalnego sterowania
42961000-0 System sterowania i kontroli
51900000-1 Usługi instalowania systemów sterowania i kontroli
72212514-5 Usługi opracowywania oprogramowania zdalnego dostępu

Miejsce realizacji:

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „TERMAL” S.A. w Lubinie.

Termin realizacji zamówienia:

27.10.2014 rok

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ):

SIWZ wraz z formularzem oferty i wymaganymi dokumentami można pobrać na stronie www.termal.pl oraz w siedzibie Zamawiającego pok. 26 w godzinach od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ (bezpłatnie przez upoważnionego przedstawiciela, po złożeniu pisemnego wniosku zawierającego nazwę i dane adresowe Oferenta). Oferent może otrzymać SIWZ drogą mailową po przesłaniu informacji o udziale w postępowaniu przetargowym na adres termal@termal.pl (pocztą, fax), zawierającej jego dane adresowe.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenia:

Cena w zł – 70%
Koszt rocznej eksploatacji – 20%
Okres gwarancji – 10%

Pracownik upoważniony do kontaktów z Oferentami:

Zbigniew Romanek - tel. (076) 74 98 266 w sprawach przedmiotu zamówienia
Tomasz Mielniczak - tel. (076) 74 98 266 w sprawach przedmiotu zamówienia,
Marta Szechnicka – tel. (076) 74 98 290 w sprawach procedury postępowania przetargowego.

Oferty należy składać:

Do dnia 29.08.2014 r. do godz. 10⁰⁰ (sposób złożenia oferty określony w SIWZ).

Termin otwarcia ofert:

Otwarcie ofert nastąpi dnia 29.08.2014r. godzina 10¹⁵ w siedzibie Zamawiającego pokój nr 21.

Termin związania ofertą:

Oferenci pozostają związani złożoną ofertą przez 60 dni od upływu terminu składania ofert.

Powiatowe

Kolejna inwestycja

► Droga do remontu jeszcze w sierpniu

Siedem firm jest gotowych do remontu i przebudowy ulicy Grottera w Krzeczynie Wielkim – powiat właśnie przystąpił do rozstrzygnięcia przetargu na tę inwestycję. – Procedura zostanie zakończona w tym tygodniu – tłumaczy wicestarosta Damian Stawikowski.

Najniższą ofertę – na około 2,7 mln zł – złożyła firma Skanska, ta sama, która buduje halę widowiskowo-sportową w Lubinie. Najwyższa jest z kolei propozycja firmy Berger Bau – 3,9 mln zł. W najbliższych dniach zarząd powiatu przeanalizuje wszystkie siedem ofert i wybierze tę najlepszą.

– Jeśli nie będzie żadnych odwołań od wyników przetargu, prace powinny się rozpocząć pod koniec sierpnia – zapowiada wicestarosta. – Potrwają one około trzech miesięcy – dodaje.



Jak informuje starostwo, droga ta zostanie poszerzona, a nawierzchnia odnowiona

Jak informuje starostwo, droga ta zostanie poszerzona, a nawierzchnia odnowiona. Ponadto wykonane

zostaną zatoki autobusowe i postojowe oraz chodniki i przejścia dla pieszych.

To kolejna inwestycja re-

alizowana zgodnie z zapowiedziami władz powiatu lubińskiego. Przypomnijmy, że równolegle powiat remontuje drogę na trasie Miłosna – Karczowiska w gminie wiejskiej Lubin oraz w Wielowsi, w gminie Ścinawa.

MARIOLA SAMOTIŁA

Biesiada przy Wzgórzu

► Imprezę dofinansowali Urząd Miejski w Lubinie oraz Starostwo Powiatowe w Lubinie

31 sierpnia o godzinie 14 na terenach zielonych przy Wzgórzu Zamkowym w Lubinie odbędzie się 10. Biesiada Zespołów Folklorystycznych.

– Co roku organizujemy biesiadę, żeby rozpowszechnić i kultywować tradycje ludowe. W tym roku pan Marek Zawadka udostępnił nam miejsce na organizację biesiady przy Wzgórzu Zamkowym, więc mamy nadzieję, że przyjdzie dużo ludzi, żeby posłuchać muzyki ludowej i bawić się razem z nami – mówi Danuta Kumor, reprezentantka

Zespołu Folklorystycznego Lubin.

Podczas imprezy odbędzie się degustacja pysznych domowych ciast, a ich autorzy będą rozdawać przepisy na swoje wypieki.

W tym roku podczas biesiady wystąpią zespoły: Podolanki, Hosadyna od Lubina, Gajkowianie, Agat, Polanie, Rodzima Kapela Kądziołeczki, Rudawianie, Smolniczanie Leśna, Łużyczanki Pobiedna i organizator imprezy Zespół Folklorystyczny Lubin.

Imprezę dofinansowali Urząd Miejski w Lubinie oraz Starostwo Powiatowe w Lubinie. MARTA SOBOTKIEWICZ



Zespół Folklorystyczny Lubin organizuje biesiadę co roku

Fot. Zespół Folklorystyczny Lubin

Oszuści znów atakują

► Policja przestrzega mieszkańców powiatu lubińskiego

Mimo że policja wciąż ostrzega, starsze osoby nadal często dają się nabrać oszustom. – Niestety przestępcy są coraz bardziej pomysłowi. Metody ich działania zmieniają się, jednak motyw jest ciągle ten sam – chęć szybkiego zarobku, kosztem ufnych, nierzadko mieszkających samotnie, starszych osób – mówi aspirant Karolina Hawrylciov z lubińskiej policji. Po raz kolejny stróżę prawa przestrzegają przed oszustami.

Jak informują policjanci, w ostatnim czasie na terenie Ścinawy doszło do kilku sytuacji, kiedy to osoby starsze odebrały podejrzane telefony od nieznajomych. – Nie doszło do przestępstwa, ponieważ rozmówcy zorientowali się, iż nie rozmawiają z nikim z rodziny. Jednakże niestety w dalszym ciągu wiele osób nie wykazuje potrzebnej w tych sytuacjach czujności – przyznaje aspirant Karolina Hawrylciov z lubińskiej komendy.

Oszuści często pozbawiają osoby starsze dorobku ca-

łego życia. Aby się przed nimi ustrzec, należy pamiętać o zasadzie ograniczonego zaufania. Nigdy nie wpuszczajmy do domu nieznajomych.

– Należy unikać podejrzanych korzystnych ofert, przede wszystkim gdy są one połączone z wymogiem podpisywania dokumentów, wpłatą zaliczki, ujawnieniem informacji czy okazaniem swoich oszczędności. Pod żadnym pozorem nie należy przekazywać pieniędzy osobom obcym – dodaje policjantka. – W przypadku jakichkolwiek podejrzeń, a tym bardziej o zaistniałym fakcie stania się ofiarą oszusta, należy natychmiast poinformować policję, dzwoniąc pod numer 997, gdyż dzięki natychmiastowej interwencji przestępcy będą mogli zostać szybko zatrzymani – mówi.

Jest kilka metod, które

stosują oszuści. Najpopularniejsza to metoda na wnuczkę. Przestępcy podają się za bliskiego krewnego, najczęściej wnuczkę lub wnuczkę, prosząc o szybką pożyczkę.

Dруга metoda to sposób na urzędnika. – Fałszy-

też inne cenne przedmioty – dodaje policjantka.

Często oszuści pukają też do drzwi mieszkań prosząc o coś do picia lub jedzenia. Mówią, że są w trudnej sy-

tuacji i potrzebują pomocy. Mówią, że jego bliska osoba uległa wypadkowi, są mu potrzebne pieniądze, jednak nie ma polskiej waluty. Prosi o pożyczkę w złotych.

Kolejna metoda stosowana przez oszustów to metoda na kuferek. Przestępca zaczepia swoją ofiarę i pro-

si

znika z pożyczonymi pieniędzmi, a kuferek okazuje się pusty lub wypełniony gazetami.

Oszuści nierzadko podszycują się też od policjantów lub strażników miejskich.

Informują na przykład, że ktoś z najbliższej rodziny popełnił przestępstwo lub wykroczenie bądź też nie ma na opłacenie mandatu. Jednocześnie sugerują polubowne załatwienie sprawy, poprzez ominiecie długiej drogi prowadzonego postępowania.

Pomysłowość oszustów nie zna granic. Gdy jedna metoda zawiedzie, szybko wymyślają kolejną.

– Apelujemy o szczególną czujność, ostrożność i dystans do osób nam nieznanych. Aby nie stać się kolejną ofiarą bezwzględnych oszustów, pamiętajmy również o podstawowych zasadach bezpieczeństwa – przestrzega lubińska policjantka.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Oszuści często pozbawiają osoby starsze dorobku całego życia

Fot. Archiwum WL

w i pracownicy przychodzą ze specjalnymi ofertami, które są tylko pretekstem. Wpuszczeni bowiem do mieszkań, odwracają uwagę właściciela i kradną biżuterię, oszczędności czy

tuacji materialnej. – Jest to tak zwana metoda na litość. W tych sytuacjach, zwykle osoby w podeszłym wieku, chcąc okazać dobre serce, bez chwili zastanowienia przygoto-

Integracja na spływie kajakowym

► Stowarzyszenia „Równe Szanse” ze Ścinawy przyłączyło się do imprezy

Osoby niepełnosprawne z regionu już po raz kolejny wzięły udział w integracyjnym spływie zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Drzwi do Europy” oraz Wrocławski Integracyjny Klub Kajakowy KAPOK, w tym roku dofinansowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Choć na co dzień muszą walczyć ze swoją niepełnosprawnością, co roku w sierpniu mogą sprawdzić się jako wodniacy podczas spływu kajakowego Odrą z Wrocławia do Głogowa.

W ubiegłym tygodniu uczestnicy spływu dotarli do Ścinawy i powiatu lubińskiego, gdzie wodniacy rozbili namioty i nocowali na gościnnym ścinawskim nabrzeżu. Tam uczestników spływu przywitani członkowie i podopieczni Stowarzyszenia „Równe Szanse” ze Ścinawy, którzy zorganizowali dla gości poczęstunek, jak również Krystian Koszyła – przewodniczący rady powiatu w Lubinie.

– Co roku dołączamy się do spływu organizowanego przez pana Krakowskiego i razem z osobami niepełnosprawnymi z gminy Ścinawa płyniemy Odrą, podziwiając piękne widoki. Pamiętam, że w 2010 roku płynęliśmy z wrocławskim spływem do samego Głogowa – komentuje Krystian Koszyła, który po raz kolejny płynął jako opiekun osoby niepełnosprawnej.



Następnego dnia uczestników spływu czekała dalsza podróż. Celem była Chobienia, do której kajakami, chwilę po godz. 12, wyruszyli wodniacy.

Kajakarze do Chobieni dopłynęli około godz. 16. Tam z uczestnikami spływu pożegnali się ścinawscy wodniacy oraz podopieczni Stowarzyszenia „Równe Szanse” ze Ścinawy.

– Już drugi rok z rzędu moim kajakowym kolegą jest Adam, podopieczny Stowarzyszenia „Równe Szanse” w Ścinawie. Widzę, ile ta wodniacka ekspedycja sprawia mu radości i mnie również. Spływ integracyjny jest świetną okazją dla

takich osób do tego, aby zobaczyli świat z innej perspektywy, poczuć go bardziej, dotknęli, zobaczyli piękno nadodrzańskiej przyrody. Idea



jest prosta – aktywność ruchowa osób niepełnosprawnych nie powinna różnić się niczym od aktywności osób pełnosprawnych. Te osoby mają taką samą potrzebę aktywności, jak pozostała część społeczeństwa, ale najważniejszy jest kontakt, inte-

gracja, chodzi o to, aby osoby niepełnosprawne nie czuły się jakby były na marginesie naszego społeczeństwa, ale jego częścią – dodaje Koszyła.

Kolejnym przystankiem na trasie wyprawy były Wietrzyce w gminie Pęcław, a potem kajakarze dotarli do Głogowa, gdzie zakończyli całą ekspedycję. KoK



Fot. Bartek Baran, Janusz Merena

Sondaż w gminie wiejskiej Lubin

Rogowska czy Kielan?

Wójt gminy wiejskiej Lubin Irene Rogowska ostatnio bardzo spadło poparcie. Gdyby dziś odbyły się wybory, zagłosowałoby na nią zaledwie 21 procent mieszkańców. To bardzo słaby wynik, porównując choćby wybory z 2010 roku, kiedy obecna wójt zdobyła ponad 51 procent głosów. Wówczas głosowanie zakończyło się po pierwszej turze, dziś wygląda na to, że konieczna będzie dogrywka, bo zaraz za Rogowską jest Tadeusz Kielan z 18-procentowym poparciem.

Irena Rogowska wójtą jest od 2006 roku. Wygrała w drugiej turze, pokonu-

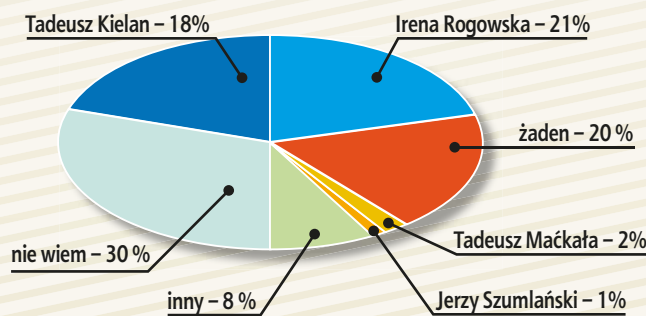


Różnica między Ireną Rogowską i Tadeuszem Kielanem jest niewielka, a to oznacza, że walka może być bardzo wyrównana

jąc swojego kontrkandydata Franciszka Lesickiego stosunkiem głosów 53,95 proc. do 46,05. Przewaga była niewielka, ale w kolejnych latach pozycja wójta znacznie się umocniła.

Podczas wyborów w 2010 roku dogrywka nie była już potrzebna. Rogowska zdobyła ponad 51 procent głosów i mogła sprawować władzę drugą kadencję. Od tego czasu wiele się

Na kogo zagłosowałby/ałaby Pan/Pani w wyborach na wójta gminy wiejskiej Lubin?



zmieniło. Dziś wyborcy chcą zmian – takie deklaracje złożyło już ponad 50 procent podczas sondaży, które przeprowadziła firma Pressmedial. Przepytano 300 mieszkańców różnych wsi.

Ankieterzy pytali też mieszkańców gminy, na kogo zagłosowałoby w zbliżających się wyborach. Dziś tylko 21 procent poparłoby Irenę Rogowską. Dalej jest Tadeusz Kielan, po-

pierany przez prezydenta Lubina Roberta Raczynskiego. Dziś Kielana popiera już 18 procent wyborców. Różnica jest niewielka, a to oznacza, że walka może być bardzo wyrównana. Gdyby dziś odbyły się wybory, 2 procent oddałoby głos na Tadeusza Maćkała, 1 procent na Jerzego Szumlańskiego, 8 procent woli kogoś innego, 20 procent żadnego, a aż 30 – wciąż się nie zdecydowało.

Sumując, wyraźnie widać, że 58 procent to wciąż niezdecydowana grupa. To także elektorat, o który muszą walczyć kandydaci. Bo jak to zwykle bywa – zdecydować niezdecydowani.

MARIOLA SAMOTICHA

Setki tysięcy złotych...

Poszły z dymem

■ W setkach tysięcy złotych legnickie nadleśnictwo szacuje straty, jakie spowodował pożar lasu w okolicach Lisowic i Jurcza. Strażacy dogaszali kilka dni pogorzelisko.

Potem teren sprawdzali biegli wraz z policją i prokuraturą. Strażacy biorą pod uwagę dwie ewentualności – albo ktoś nieostrożnie obchodził się z ogniem albo celowo podpalił las.

Spalony las wygląda bar-

dzo przygnębiająco. Wokół długo unosił się dym, czuć było swąd spalenizny. – Cały czas działają tam jednostki straży pożarnej. Obecnie na miejscu jest ich dziewięć – relacjonował następnego dnia po pożarze kapitan Dominik Bochenek z Państwowej Straży Pożarnej w Legnicy. – Wciąż jest bardzo dużo takich skupisk ognia. Każde takie tłocze się ognisko musimy zagasić, bo wystarczy podmuch wiatru, by znów wybuchł ogień – podkreślał.

Łącznie spłonęło 40 hektarów lasu. W akcji gaszenia wzięło udział 40 zastępów straży pożarnej z Legnicy, Lubina, Polkowic czy Wołowa. Nie dość, że było sucho i wiał wiatr, co sprzyjało rozprzestrzenianiu się ognia, to pojawiły się dodatkowe problemy. – Natrafiliśmy na powojenne niewybuchy. Łącznie wybuchły cztery. Na szczęście żadnemu ze strażaków nic się nie stało – informuje kapitan Bochenek.

Spaliły się nie tylko doj-

rzałe drzewa, ale też młodnik. – Ten las bardzo ucierpiał podczas wichury w 2009 roku. Większość drzew została zniszczona. W tym miejscu prowadziliśmy uprawy młodych sosen, aby odbudować las – przyznaje Hubert Kawalec, zastępca legnickiego nadleśniczego.

Teraz nadleśnictwo jest w trakcie szacowania strat. Hubert Kawalec przyznaje, że sięgną na pewno setki tysięcy złotych.

MARIOLA SAMOTICHA

Spaliły się nie tylko dojrzałe drzewa, ale też młodnik

Fot. Mariola Samoticha

Wielka plantacja zlikwidowana



» **Produkowali na ogromną skalę. Mieli tysiące sadzonek, sprzęt do ich obróbki, a nawet instalację, która pozwalała utrzymać we wnętrzu odpowiednią temperaturę – w jednej z miejscowości powiatu lubińskiego policja zlikwidowała plantację narkotyków. Funkcjonariusze wkroczyli do budynku w momencie, gdy produkcja trwała tam w najlepsze...**

Sprawą zajmowała się głogowska policja. I to właśnie tamtejsi funkcjonariusze wytypowali miejsce, gdzie – ich zdaniem – prowadzona jest plantacja narkotyków.

– Na terenie jednej z miejscowości powiatu lubińskiego doszło do zatrzymania sześciu osób podejrzanych o uprawę oraz posiadanie znacznej ilości narkotyków – relacjonuje podinspektor Bogdan Kaleta z głogowskiej komendy. – Policjanci w jednym z budynków ujawnili instalację, przygotowaną do produkcji dużej ilości narkotyków. Umożliwiała ona pro-

wadzenie plantacji konopi indyjskiej z pełnym procesem technologicznym – zaznacza.

Budynek wyposażony był w specjalną instalację elektryczną, która umożliwiała utrzymanie stałej temperatury oraz wilgotności powietrza i specjalnego rodzaju oświetlenia. – Produkcja prowadzona była na znacznej skali. Policjanci ujawnili kilka tysięcy sadzonek konopi w różnym stadium produkcji. Zatrzymane osoby policjanci zastali w trakcie produkcji narkotyków – informuje podinsp. Kaleta.

Cały czas trwają czynności w tej sprawie. Policjanci z Lu-

Policjanci w jednym z budynków znaleźli instalację, przygotowaną do produkcji dużej ilości narkotyków. Umożliwiała ona prowadzenie plantacji konopi indyjskiej z pełnym procesem technologicznym



Fot. lubińska policja

Nowa świetlica

Przy szkole podstawowej w Szklarach Górnych wybudowana została nowoczesna i przestronna świetlica.

Obiekt wyposażony w innowacyjny sprzęt będzie służył uczniom już od pierwszego wrześniowego dzwonka. Dla podniesienia komfortu pracy, świetlica wyposażona została nawet w klimatyzatory. Od nowego roku szkolnego uczniowie szkoły podstawowej będą więc mieli odpowiednio przystosowane miejsce do nauki i spędzania czasu.

Budynek został postawiony w systemie modułowym, co umożliwi w razie potrzeby jego pełną mobilność i rozbudowę. Bezpośrednio przylega on do budynku szkoły, co umożliwi uczniom łatwe przemieszczanie się pomiędzy pomieszczeniami.

Cała inwestycja w kwocie 223 tysiące złotych została sfinansowana przez gminę Lubin oraz Fundację Polska Miedź. SOBO

Mogło skończyć się tragicznie

Przewrócił się na bok

■ Śliska nawierzchnia, chwila nieuwagi i... rozsypane drewno. Mitsubishi przewożące drewno kominkowe przewróciło się na bok, bo jego kierowca wpadł w poślizg na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 36 z ulicą św. Katarzyny w Osieku.

11 sierpnia mogło skończyć się naprawdę tragicznie, gdyby na przejściu dla pieszych znajdował się akurat pieszy.

– Kierowca mitsubishi jadący od strony Wrocławia w kierunku Lubina nie zauważył, że auta przed nim zaczęły hamo-

wać. Mężczyzna uznał, że nie wyhamuje i skręcił na lewy pas ruchu – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy.

Pojazd zahaczył o jadącą z naprzeciwka ciężarówkę i wpadł w poślizg. Kierowca przeciął przejście dla pieszych, po czym jego auto przewróciło się na bok. Posypało się przewożone na pace drewno kominkowe, które trzeba było przeładować do innego pojazdu.

Kierowca za spowodowanie kolizji drogowej otrzymał mandat i sześć punktów karanych.

MARIOLA SAMOTICHA



Auto przewróciło się na bok i posypało się przewożone na pace drewno kominkowe

Fot. Mariola Samoticha

MARIOLA SAMOTICHA

Diety radnych pod lupą

Kto ile zarabia w Rudnej

» Ponad 214 tys. zł urząd gminy w Rudnej wydał w ubiegłym roku na diety dla radnych. Większość z rajców rocznie zarobiła około 14 tys. zł, ale są też tacy, którzy otrzymują więcej. Ich pensje miesięcznie wahają się od 1,1 do 1,3 tys. zł.

Kiedy opublikowaliśmy informację o zarobkach władarzy w powiecie lubińskim, mieszkańcy chcieli więcej. Dlatego zgodnie z zapowiedzią, w kolejnych publikacjach przedstawiać będziemy zarobki radnych.

Na początek skupimy się na radzie gminy w Rudnej. W jej skład wchodzi 15 radnych. Za pracę na rzecz gminy każdy z nich otrzymuje dietę, a oprócz tego większość pracuje też zawodowo. Co najmniej połowa zajmuje się też rolnictwem, z czego ma dodatkowe dochody.

Przewodniczący rady Jerzy Stankiewicz – górnik i rolnik jednocześnie – za ubiegły rok pracy radnego otrzymał naj-

więcej. Łącznie 15 898, 20 zł. Jego zastępcy – emeryt Zdzisław Szymański oraz rolnik Henryk Sygnatowicz już nieco mniej. Pierwszy otrzymał 14 308, 32 zł diety, a drugi – 14 139, 03 zł.

Najmniej za pracę w radzie otrzymuje rencistka Wiera Zgobik – w ubiegłym roku jej dieta wyniosła 13 950, 60 zł.

Diety pozostałych radnych: nauczycielki Joanny Bagińskiej, leśniczego Andrzeja

Górnego, rolnika Bohdana Bubernaka, emerytki Danuty Adamskiej, górnika Jana Kozaka, leśniczego Kazimierza Dzidy, byłego leśniczego Piotra Siwego, rolnika Romana Pastucha, górnika Stefana Wansacza, pielęgniarki Urszuli Stefaniszyn-Klimczak i emerytki Zuzanny Rachunek-Mofiny, kształtują się na tym samym poziomie. Radni zarabiają od 14 010, 22 zł do 14 308, 32 zł. Miesięcznie da-

je to około 1,1 tys. zł na rękę dla rajcy.

– Naliczenie diet jest zależne od ilości mieszkańców, skąd został wybrany konkretny radny. Na kwotę ma też wpływ jaką dany radny pełni funkcję i w ilu komisjach zasiada radny. To jest u nas niezmienne od 2002 roku, kiedy przyjęto uchwałę w tej sprawie – zapewnia szef rady gminy Jerzy Stankiewicz.

MARIOLA SAMOTICHA

Zarobki rady gminy Rudna (rocznie):

1. Jerzy Stankiewicz, przewodniczący	– 15 898, 20 zł diety
2. Zdzisław Szymański, wiceprzewodniczący	– 14 308, 32 zł diety
3. Henryk Sygnatowicz	– 14 139, 03 zł diety
4. Bohdan Bubernak	– 14 308, 32 zł diety
5. Roman Pastuch	– 14 308, 32 zł diety
6. Stefan Wansacz	– 14 308, 32 zł diety
7. Urszula Stefaniszyn-Klimczak	– 14 308, 32 zł diety
8. Zuzanna Rachunek-Mofina	– 14 308, 32 zł diety
9. Joanna Bagińska	– 14 248, 72 zł diety
10. Jan Kozak	– 14 248, 70 zł diety
11. Kazimierz Dzida	– 14 189, 08 zł diety
12. Danuta Adamska	– 14 069, 84 zł diety
13. Andrzej Górny	– 14 010, 22 zł diety
14. Piotr Siwy	– 14 010, 22 zł diety
15. Wiera Zgobik	– 13 950, 60 zł diety

Nie zostało skradzione, więc policja nic nie może zrobić

Rozkradają passata w lesie

■ Po prostu sobie stoi. Nie jest kradziony, nikomu nie zawadza, więc nikt nie zamierza się nim zajmować. Prawie nikt, bo poszczególnymi częściami dzielą się okoliczni złodzieje. Jeden wziął lusterka, inny całe koła... – mowa o volkswagenie passacie, który w ubiegłym tygodniu pojawił się na poboczu, pomiędzy Lubinem a Rynarcicami.

Autem zainteresował się jeden z mieszkańców Rynarcic. – Auto pojawiło się w ubiegły czwartek. Żaden porzucony wrak. Normalny zadbane samochód. Wygląda jakby komuś go skradziono i porzucono – opowiada Czytelnik.

Mężczyźnie ukradziono kiedyś samochód, więc tym

bardziej przejął się porzuconym passatem. – Wiem co to znaczy, kiedy traci się życiowy dorobek. To nowsza wersja passata, więc auto ma swoją wartość. Dlatego zgłosiłem sprawę na policję. Zapewnili mnie, że wysła tam radiowóz – podkreśla.

Tymczasem minęła cała niedziela, potem po-



Najpierw zniknęły tablice, później koła na alufelgach, teraz lusterka

niedziątek, wtorek, a auto dalej stoi. – Policja nic z tym nie robi. A może to grzybiarz poszedł do lasu i zasłabł? – zastanawia się mężczyzna. – Z dnia na dzień z auta wykręcane są poszczególne części. Najpierw zniknęły tablice, później koła na alufelgach, teraz lusterka – wylicza.

Lubińska policja przyznaje, że zgłoszenie o porzuconym aucie rzeczywiście do niej wpłynęło. – I od razu policjanci zajęli się sprawą. Auto zostało sprawdzone i nie fi-

guruje jako kradzione na terenie całej Unii Europejskiej – zapewnia aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Wygląda na to, że ktoś musiał je porzucić – dodaje, zaznaczając, że nie jest to auto z naszego terenu.

Gdyby pojazd znajdował się na drodze, mógłby zostać usunięty na koszt właściciela. A tak, może sobie stać. I czekać, aż złodzieje wykręcą wszystkie, co można wykorzystać lub spieniężyć.

MARIOLA SAMOTICHA

Do serca przytul psa i kota Do pokochania



1



2



3



4



5



6



7

Psia ferajna i dwa koty potrzebują nowych domów. Wśród nich między innymi sympatyczny szczeniak czy młodziutki piesek, który jest wielkim pieszczochem. Jeśli nikt ich nie przygarnie, skończą w schronisku dla zwierząt.

Pierwszy z psiaków (fot. 1) został znaleziony na ulicy Kilińskiego. Ma około trzech miesięcy.

Drugi pies to również szczeniak (fot. 2) – mieszanec średniej wielkości. Jest bardzo przyjazny zarówno w stosunku do ludzi, jak i do innych zwierząt. Nowego domu potrzebują także: dwuletni mieszanec (fot. 3), dwuletni mieszanec owczarka (fot. 4) oraz porzucona pod Muzą młoda suczka (fot. 5), której właścicielka się co prawda znalazła, ale nie chce odebrać swojego psa.

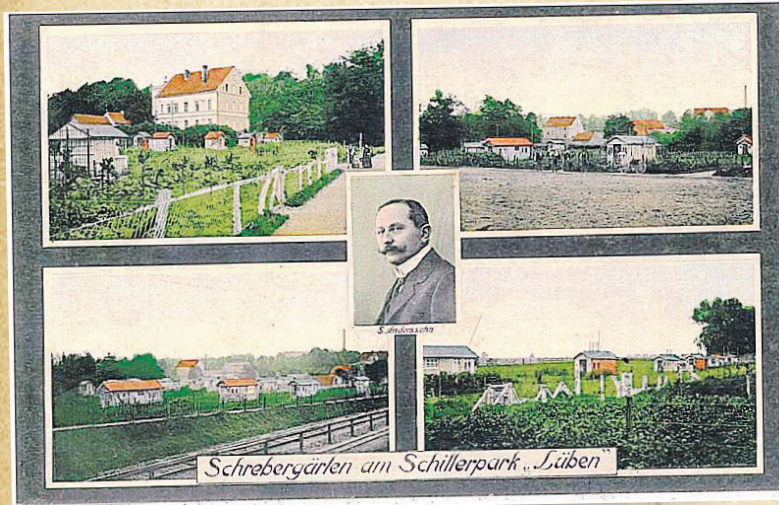
No i jest jeszcze Puszek (fot. 6), tak nazwał go weterynarz, który się nim teraz opiekuje. Puszek długo błąkał się po terenach ogródków działkowych w Lubinie. Psiak jest wielkim pieszczochem.

Na pewno pokocha bezgranicznie swojego nowego właściciela. Nowego domu potrzebują też dwa czarne kotki 7- i 8-tygodniowe kocurek oraz kotka (fot. 7).

Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś ze zwierzątek, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515 w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

! Historyczna Pocztówka (41)



dane wydawnicze:

Wydawca: Photogr. u. Verlag E. Nitschke, Lüben

Pocztówka zapisana: bez obiegu

Ogrody działkowe

Prezentowana pocztówka to ciekawy widokowo „pięcioraczek”. W centrum fotografia założyciela ogrodów – inżyniera i radnego Gustawa Anderssona. W 1911 roku ogrody zlokalizowano na terenach, które nadal są ogrodami działkowymi i znajdują między aleją prezydenta Lecha Kaczyńskiego, a osiedlem „D” (zarząd KGHM Polska Miedź). Trzy widoki to typowe scenki z prac ogrodowych i przygotowanych sadzonek. Na jednym z obrazków grupa pracowników pozująca do zdjęcia. Na dolnym zdjęciu po lewej widok ogólny ogrodów i miasta, a na pierwszym planie linia kolejowa do Rudnej.

! Ciekawy zabytek (41)

Kościół filialny pw. św. Marcina

RASZOWA – gm. Lubin GPS: 51°19'12"N 16°13'54"E



Świątynia została wzniesiona prawdopodobnie w XV wieku na zrębach jakiegoś wcześniejszego założenia sakralnego, przy którym już od 1362 roku istniał miejscowy cmentarz. Z tego też okresu pochodzi wzmianka o już istniejącym kościele. Po przejęciu kościoła przez ewangelików w pierwszej ćwierci XVI wieku obiekt poddany został gruntownej przebudowie w wieku XVIII. Jest to murowana, kamienno-ceglana budowla wzniesiona na założeniu gotyckim o rzucie prostokątnym. Jednonawowy obiekt jest zorientowany, z zakrystią i kruchtą pod prostokątną wieżą. Dachy świątyni są dwuspadowe, kryte dachówką ceramiczną. Otwory okienne są o wykroju peł-

nym. Podobny wykrój mają dwa ceglane portale uskokowe. Wnętrze świątyni w części nawowej przykryte jest drewnianym stropem wspartym na jednym drewnianym, profilowanym słupie. Większość wyposażenia świątyni spłonęła w pożarze, jaki miał miejsce w 1969 roku. W prezbiterium zachowała się wnęką na ambonie (szafa na sprzęty liturgiczne), a w zakrystii kuta w żelazie, późnogotycka krata. W ścianach świątyni zachowały się liczne epitafia z XVI, XVII i XVIII wieku, spośród których wyróżnia się podwójny kamienny nagrobek figuralny Buszewojów z drugiej połowy XVI wieku.

TEKST, FOTO I GRAFIKI:
HENRYK RUSEWICZ

REKLAMA 439114Z01-A

KREDYTY

**KONSOLIDACJE
ODDŁUŻANIE
POŻYCZKI**

niezależnie od BIK

SZANSA
Z KOMORNikiem

LUBIN
Armii Krajowej 10
(pasaż Oskar)

ZADZWOŃ
536-316-196
536-316-197

LASERY

MEDCZYNE - 606 855 813

ŻYŁAKI, NACZYNNIA, WŁOSY
BRODAWKI, ZNAMIONA, PIEGI
PRZEBARWIENIA, BLIZNY

WWW.LASERMEDIC.PL 603 058 860

"GRACJA" SALON URODY
Karkonoska 5A
76 847 50 00

BEZPŁATNA NAUKA I KURSY



POLICEALNA SZKOŁA

www.mojaszkoła.com.pl

PRESTIŻOWE KIERUNKI KSZTAŁCENIA



STAŻ, PRAKTYKA, PRACA

LUBIN, ul. Szpakowa 1 Sekretariat pckój nr 118

© 509 944 972, 509 511 099, 515 260 007



lubin.pl

■ W drugoligowym pojedynku na boisku przy ul. Skolimowskiej, beniaminek THC Jeżyce podejmował Abhak Ama'lu. Spotkanie nie przyniosło żadnych niespodzianek. Jeżyckie THC pewnie pokonało Abaków 15:5.

THC Jeżyce – Abhak Ama'lu 15:5



THC Jeżyce

Kapitan: Marek Leśniewski

THC Jeżyce są pierwszym w historii mistrzem Lubina piłki nożnej sześciuosobowej Playarena Lubin.pl. Historyczny tytuł mistrzowski wywalczyli w sezonie 2009/2010. W ogólnopolskich finałach w 2010 roku reprezentowali Lubin, a rok później występowali w półfinałach. THC Jeżyce w sezonie 2012/2013 przechodziły poważne problemy przez co na półtora roku znikli z lubińskiej mapy Playarena. W sezonie 2014/2015 powrócili do rozgrywek w zmienionym składzie i zapowiadają walkę o najwyższe cele.

składy

THC Jeżyce: Sebastian Jeżak – Marek Leśniewski, Krzysztof Pajęcki, Emil Babij, Łukasz Barzdó, Adrian Rossa, Arkadiusz Zieliński

Abhak Ama'lu: Jakub Małek – Marek Szczepny, Patryk Borowczyk, Mateusz Midera, Jakub Kunecki, Michał Bujak, Oskar Sybień, Wojciech Kłamer, Radosław Szczepny, Wojciech Borowczyk



Abhak Ama'lu

Kapitan: Marek Szczepny

Abhak Ama'lu do rozgrywek Playarena Lubin.pl dołączyli pod sam koniec sezonu 2012/2013. Cały poprzedni sezon walczyli w 3. lidze. Dzięki dobrym wynikom sportowym, zostali nagrodzeni awansem do 2. ligi Playarena Lubin.pl w sezonie 2014/2015. Założycielem drużyny był Radosław Szczepny, jednak kapitan zmienia się w tej drużynie co jakiś czas. Obecnie drużynę prowadzi Szczepny, ale Marek. Ekipa Abaków posiada również fanatyczny Klub Kibica, który wspiera zespół dopingiem i opawami podczas meczów ligowych.

0 meczu:

Faworytem bezapelacyjnie był zespół beniaminka, czyli THC Jeżyce. W pierwszej połowie gospodarze całkowicie dominowali na boisku, jednak po zmianie stron wdarło się zbyt duże rozluźnienie i Abaki zmniejszały swoją stratę do rywali. Ostatecznie 3 punkty powędrowały na konto THC Jeżyce. Spotkanie zakończyło się wynikiem 15:5.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO MARKA LEŚNIEWSKIEGO Z THC JEŻYCE

***Co się stało, że THC postanowiło powrócić do rozgrywek Playarena Lubin.pl?**

– Sam nie wiem, czemu wróciliśmy. Ale myślę, że po to, aby grać i rywalizować z innymi drużynami o tytuł najlepszej ekipy w naszym mieście.

***Jak oceniasz poziom lubińskich rozgrywek Playarena Lubin.pl kiedyś a dziś?**

– Obecny poziom rozgrywek Playarena Lubin.pl jest silniejszy od tego, kiedy ostatni raz graliśmy w lidze. Do rozgrywek doszło wiele nowych zespołów, a drużyny, z którymi było dane nam rywalizować, zgrały się i również podniosły swój poziom.

***Jaki jest cel THC na ten sezon?**

– Jak najszybszy awans do 1. ligi i uzyskanie miejsca w lidze dającego awans na półfinały mistrzostw Polski.

0 meczu:

Pierwsza połowa spotkania była bardzo wyrównana, żadna z ekip nie potrafiła zrobić kilku bramkowej przewagi. Do przerwy prowadzili Sezonowcy2 – 8:7. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie i kibice oglądali wymianę ciosów. Gdy do końca meczu zostało ponad kwadrans, to drużyna lidera zaczynała prowadzić grę. Mecz zakończył się zwycięstwem lidera 2. ligi Playarena Lubin.pl nad Alko Team 21:17.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO MICHAŁA Blicharskiego z SEZONOWCÓW2

***Co możesz powiedzieć o rozpoczęciu nowego sezonu przez swój zespół?**

– Już pierwszego dnia nowego sezonu pojawiliśmy się na boiskach, a seria spotkań trwa. Po pierwszym dniu wskoczyliśmy na fotel lidera i utrzymujemy tę pozycję do dzisiaj. Rozpoczęcie sezonu było więc całkiem dobre.

***Wasza aktywność podczas wakacji jest zadowalająca?**

– Mam nadzieję, że zdołamy powalczyć z drużynami z całej Polski o tytuł najaktywniejszej drużyny wakacji. Ponadto fajnie byłoby wygrać tytuł Summer Power w serwisie playarena.pl.

***Co z transferami, pozbywacie się kogoś lub szukacie nowych zawodników?**

– Mamy na oku kilku zawodników, na pewno kogoś do siebie ściągniemy, a i jest u nas kilku nieaktywnych zawodników, nad którymi się zastanawiamy. Być może pożegnają się z przygodą w naszych barwach. O wszystkim zdecyduje czas.

■ Na połówce boiska przy Szkole Podstawowej nr 10 w ramach pojedynku 2. ligi Playarena Lubin.pl, Alko Team mierzył się z liderem – Sezonowcami2. Po wyrównanym pojedynku 3 punkty powędrowały ostatecznie na konto Sezonowców2, którzy pokonali Alko Team 21:17.

Alko Team Lubin – Sezonowcy2 17:21



Alko Team Lubin

Kapitan: Kamil Irzykowski

Ekipa Alko Team Lubin dołączyła do lubińskiej ligi Playarena na początku sezonu 2013/2014 zaczynając od 3. ligi. Po paru dobrych występach zostali nagrodzeni awansem o klasę wyżej. Alko Team to zespół na środek tabeli 2. ligi Playarena Lubin.pl. Drużyna ta potrafi odebrać punkty faworytom, a także stracić je z tymi, z którymi powinna wygrać. Zawodnicy tego zespołu w poprzednich latach tworzyli zespół Elektrycznie Obojętnych. Ostatnio do zespołu dołączyło kilka nazwisk znanych z występów w 2. lidze z ekipy Sparty Polne.



składy

Alko Team: Patryk Rudziński – Alan Baj, Karol Gajewski, Dawid Osumek, Radosław Kędziński, Jakub Wargacki, Krystian Sobol, Maciej Materna

Sezonowcy2: Kamil Kwaśnica – Michał Blicharski, Bartosz Bicz, Michał Tryzno, Dawid Grodek, Michał Paluszkiwicz



Sezonowcy2

Kapitan: Michał Blicharski

Drużyna Sezonowców2 to reaktywacja ekipy Sezonowców. Zespół tworzy ten sam kapitan i ci sami zawodnicy. Sezonowcy byli najaktywniejszą drużyną w Polsce w 2013 roku, rozegrali prawie 90 spotkań ligowych! Podopieczni Michała Blicharskiego byli również pierwszym zespołem z Lubina oraz w historii rozgrywek Playarena, który zgarnął miesięczny zapas izotonika od firmy Powerade.





www.zaglebie.lubin.pl

Nowy obiekt szczypiornistów przyćmił trzecie miejsce miedziowych

Święto piłki ręcznej w nowej hali



Fot. Marcelina Falkiewicz

Podczas memoriału miedziowe rozegrały łącznie cztery spotkania.

HC Gomel	
– KGHM Metraco Zagłębie Lubin	27:26 (12:10)
SPR Pogoń Baltica Szczecin	
– KGHM Metraco Zagłębie Lubin	28:30 (13:16)
KGHM Metraco Zagłębie Lubin	
– BNTU BelAZ Mińsk	24:21 (13:14)
KGHM Metraco Zagłębie Lubin	
– Hypo Wiedeń	15:25 (6:13)

XVII Memoriał im. Henryka Kruglińskiego był bez wątpienia świętem piłki ręcznej w Lubinie. Po kilkunastu spotkaniach rozegranych w miniony weekend końcowa tabela prezentowała się następująco:

Klasyfikacja końcowa:

1. Hypo Niederösterreich
2. HC Gomel
3. KGHM Metraco Zagłębie Lubin
4. BNTU BelAZ Mińsk
5. SPR Pogoń Baltica Szczecin

Organizatorzy postanowili jednak wyróżnić także poszczególne zawodniczki, które znakomitą grą wyróżniły się podczas memoriału:

MVP Turnieju – Joanna Obrusiewicz (Zagłębie)

Najlepsza bramkarka – Anna Hajgato (Hypo)

Król Strzelców – Joanna Obrusiewicz (Zagłębie)

Nagroda od rodziny Kruglińskich: Kaja Załęczna (KGHM Metraco Zagłębie Lubin)

Pierwsza bramka lubinianki na nowym obiekcie sportowym – Kaja Załęczna (KGHM Metraco Zagłębie Lubin)

Wybrano także najlepszą siódmką zawodniczek na swoich pozycjach: Katsarina Slitskaya (Mińsk), Anna Hajgato (Hypo), Joanna Obrusiewicz (Zagłębie), Sanja Premović (Zagłębie), Anna Redka (Gomel), Kaja Załęczna (Zagłębie), Khrystyna Akhrameka (Gomel).

» – *Dotychczas byliśmy na parterze. Ta hala jest jak dziesięciopiętrowiec – tak Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębia Lubin, komentuje przenosiny piłkarzy i piłkarek ręcznych do nowej hali widowiskowo-sportowej. Mimo tego że do oficjalnego otwarcia obiektu zostało jeszcze trochę czasu, kibice lubińskiego szczypiorniaka, podczas Memoriału im. Henryka Kruglińskiego, mieli okazję z nowych krzesełek w barwach miedziowego klubu obejrzeć kawał dobrej piłki ręcznej. Ostatecznie turniej wygrał zespół z Wiednia. Miedziowe zajęły trzecią lokatę.*

Tradycyjnie w połowie sierpnia MKS organizuje w Lubinie Memoriał im. Henryka Kruglińskiego. To turniej europejskiego kalibru, w którym lubińskie zawodniczki rokrocznie mierzą się ze szczypiornistkami z klasowych zespołów z Europy. Wszystko po to, by uczcić pamięć Henryka Kruglińskiego

go, działacza i miłośnika piłki ręcznej, bez którego żeński szczypiorniak w Lubinie nie rozwinąłby się na tę skalę. Te zawody są dla miedziowych także ostatnim sprawdzianem formy przed nadchodzącym sezonem.

Podczas tegorocznego memoriału podopieczne Bożeny Karkut i Renaty



Jakubowskiej miały okazję zmierzyć się z zawodniczkami z HC Gomel, BNTU-Nelaz Mińsk, Hypo Niederösterreich, a także Pogoni Baltica Szczecin. – W tym roku memoriał sprawdził jednak nie tylko zawodniczki. Turniej był także swoistym testem dla nowej pięknej hali widowiskowo-sportowej. To nie jest jeszcze oficjalne otwarcie, bo do tego zostało jeszcze tydzień, jednak podczas memoriału można sprawdzić prawidłowe działanie urzą-

dzeń i oświetlenia – opowiada Witold Kulesza.

Po raz pierwszy w historii to nie gra zawodniczek, a miejsce rozgrywania meczów było tematem numer jeden memoriału. Dla kibiców lubińskiego szczypiorniaka przenosiny do nowo wybudowanego obiektu z sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 14 to jak podróż w czasie. – Hala jest rewelacyjna, architektki spisały się wspaniale. Obiekt jest bardzo funkcjonalny, zarówno dla zdrowych, jak i niepełnosprawnych kibiców. Punkt gastronomiczny, zaplecze, oświetlenie i nagłośnienie – wszystko jest znakomicie rozwiązane. Brawa dla miasta i budowniczych, bo hala robi na wszystkich wielkie wrażenie – zapewnia wieloletni kibic miedziowych Adrian Szewczyk.

Fani Metraco byli tak zafascynowani nową halą, że niespecjalnie przejęli się trzecią lokatą zawodniczek z Lubina, ponieważ – jak twierdzą – z takim zapleczem na efekty w postaci udanego sezonu i ciekawych występów w europejskich pucharach nie trzeba będzie długo czekać.

MARCELINA FALKIEWICZ



SMK zaprasza na turniej

30 sierpnia SMK Lubin wraz z Regionalnym Centrum Sportowym zapraszają miłośników koszykówki na turniej koszykówki ulicznej 3x3. Sportowa impreza jest przeznaczona dla młodzieży do 19. roku życia. Do koszykarskiej rywalizacji dojdzie w Gimnazjum nr 1 w Lubinie (ul. Szpakowa). – W razie deszczu zapewniona jest sala. O zgłoszeniu decyduje rocznik. Najstarsi zawodnicy mogą być urodzeni w 1995 roku – przyznaje Łukasz Skibiński z SMK Lubin. Zasady turnieju oraz formularz zgłoszeniowy pod adresem: www.wyslijto.pl/plik/t6y-a2cd415. MISZ

Miedziowi znają rywala w Pucharze Polski

Rozlosowano pary 1/16 finału Pucharu Polski. KGHM Zagłębie Lubin zagra na wyjeździe z drugoligowym Energetykiem ROW Rybnik. Spotkanie odbędzie się 24 września. Rywal Zagłębia aktualnie zajmuje piąte miejsce w rozgrywkach II ligi. Klub powstał w 2003 roku. W sezonie 2013/2014, zespół z Rybnika występował w rozgrywkach I ligi. MISZ

Zaczęli zajęcia z nowym szkoleniowcem



Fot. Mariusz Babicz

Pierwszy trening

» Za lubińskimi siatkarzami pierwszy dwugodzinny trening poprowadzony na zasadach Gheorghe Gianni Cretu. W ćwiczeniach wzięło udział 12 zawodników. Jak przyznał nowy szkoleniowiec, na początek będzie dużo ćwiczeń siłowych, a następnie praca nad techniką.

Pierwszy trener KS Cuprum Mundo Lubin widzi potencjał w miejscowym zespole.

– To zupełnie nowa grupa, jak w wielu innych drużynach w tym roku. Fajnie brać udział w budowaniu zespołu od sa-

mych podstaw, zjednoczyć ich – przyznaje Gheorghe Gianni Cretu.

Szkoleniowiec zna zespoły PlusLigi i wierzy, że jego ekipa nawiąże równorzędną walkę z większością rywali. – Najwyższa klasa rozgrywkowa w tym roku jest bardzo zróżnicowana. Zespoły z pierwszej piątki różnią się poziomem od innych z dołu tabeli. Ten sezon na pewno będzie inny – mówi pierwszy trener.

Podjęcie pracy trenera w KS Cuprum Mundo Lubin jest dla Gheorghe Cretu nowym wyzwaniem. Szkoleniowiec przyznał, że będzie pomagał zawodnikom w integracji i dobrej komunikacji na parkiecie. W najbliższych tygodniach zespół odbędzie zajęcia typowo lekkoatletyczne połączone z siłownią i techniką. MARIUSZ BABICZ

Lubinianin w Herbalife Triathlon w Gdyni

Czuje mały niedosyt

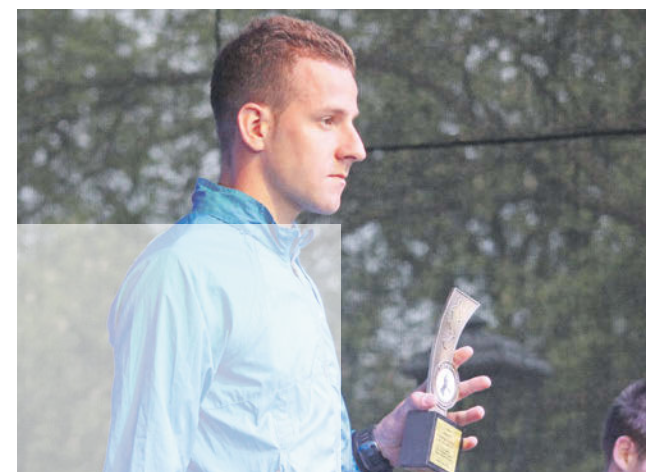
■ Marcin Ławicki ma za sobą najważniejszy start w tym roku – Herbalife Triathlon w Gdyni. W tej rywalizacji udział wzięło 1500 osób. Nasz reprezentant zajął dobre, 14. miejsce.

Wśród Polaków Marcin był ósmy na mecie. W ogólnej klasyfikacji uplasował się na 14. miejscu. – Czas życiowy zrobiony, czyli cztery godziny i szesnaście minut. Pozostał mały niedosyt, ponieważ czułem się rewelacyjnie i walczyłem o wysokie dziesiąte miejsce jeszcze do osiemnastego kilometra biegu. Na trzy

kilometry przed metą zaczęły się moje problemy. Nie wytrzymałem biegu siłowo i nogi mi odmówiły posłuszeństwa. Trudno. Walczę dalej – komentuje swój udział w największej imprezie triathlonowej, Marcin Ławicki.

Pomimo iż lubinian nie do końca osiągnął założony przez siebie rezultat, to jest zadowolony. – Na to jakie miałem przygotowania, jest i tak dobrze. Praca na trzy zmiany i brak urlopu od lutego, dały mi troszkę w kość, ale teraz to się zmienia. O tym jednak wkrótce – dodaje lubinianin.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

– Nie wytrzymałem biegu siłowo i nogi mi odmówiły posłuszeństwa. Trudno. Walczę dalej – mówi Marcin Ławicki

REKLAMA



Audiowizualnych

Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

WIELKA WOJNA

1914-1918



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



wzgorzezamkowe.pl

PROJEKT
POLSKA
1918-2018